



Poza sezonem letnim nad Dużym Stawem natrafimy głównie na spacerowiczów i wędkarzy. Gdy dopisze zimowa aura, można tu spotykać narciarzy biegowych lub pędzący leśnymi duktami kulig. Ten piękny zakątek od września powoli zapada w zimowy sen. Nie wszyscy jednak czekają na czerwiec i upały, aby wskoczyć do golejowskiej wody. Od października 2015 r przy zdumieniu przypadkowych spacerowiczów, Golejów opanowują miłośnicy morsowania. Cotygodniowe kąpiele organizuje nieformalna grupa „Staszowskie Morsy”. Grono miłośników takiej formy aktywności nad Dużym Stawem wciąż rośnie. Wszystko jak sami twierdzą dla zwiększenia odporności organizmu i zahartowania ciała. Kąpiele w lodowatej wodzie są niewątpliwą atrakcją i ciekawostką dla zaglądających zimą na Golejów.